

Reprinty „Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 5-7



Partner wydania

Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej

Wystawa ekscentrycznego Mieczysława Olszewskiego

▶ Str. 10

PARTNER WYDANIA

Energa
GRUPA ORLEN

**Sport
w szkole**



▶ Str. 12

▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 802 | 16.02.2024 r. ISSN 2544-2864

Aktywni, zaangażowani kandydaci to klucz do sukcesu

Rozmowa z Przemysławem Majewskim, radnym Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Gdańska

▶ Str. 3

Gdański IPN upamiętnił Lecha Kaczyńskiego

W poniedziałek, 12 lutego, na budynku gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej odsłonięto tablicę ku pamięci śp. Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta RP. Odsłonięcia dokonali Jarosław Kaczyński, Marta Kaczyńska-Zielińska i prezes IPN dr Karol Nawrocki.

▶ Str. 4

Dziurawisko Dulkiwicz

Kierowcy toną w dziurach na gdańskich ulicach. Na odszkodowania za ich straty gmina wydaje rocznie ok. 400 tys. zł, za ich łatanie tylko w tym roku zapłacono już milion zł z budżetu wynoszącego od lat średnio rocznie 25 mln złotych.

▶ Str. 8

zobacz czym żyje Trójmiasto



www.wybrzeze24.pl

Akty „Mieta” - ekscentryczny...

Znany pod pseudonimem „Mieta” prof. Mieczysław Olszewski był bohaterem ostatniego wernisażu w gdańskiej galerii „W Zaułku”. Co prawda artysta biorący udział w wydarzeniu nie wybiera się jeszcze w zaściany, ale coraz częściej wspomina o uciążliwościach dzisiejszych dni i zastanawia się jak się z tym uporać?

▶ Str. 10



fot. Wojciech Erazm Felcyn



Latarką w półmrok

Oszwabianie jest smakiem polityki.

Program Gunthera Andersa programem tercetu Tusk-Sienkiewicz-Nowacka?

Jedyny polski premier, który zauważył, że rządy niemieckie

mogą być dobrodziejstwem dla Polski oddalił się luksusowym suwem, którego nie wymienia w oświadczeniu majątkowym, na zasłużone zimowe wakacje.

W tym czasie minister Sienkiewicz likwiduje instytucje kultury, w tym rozgłośnie polskiego radia, które oddaje w ręce aparatu swojej partii, a minister Nowacka flekuje sfrustrowanych emerytów, walczy z ocenami w szkole i zapowiada obniżenie poziomu kształcenia w publicznej oświacie.

Niemiecki Żyd, mąż Hannah Arendt, Guenther Anders ujął to tak:

„Należy użyć przekonywania, a nie bezpośredniej przemocy: będziemy transmitować masowo za pośrednictwem

telewizji rozrywkę, która zawsze pochlebia emocjom i instynktowi. Zajmiemy umysły tym co jest daremne i zabawne - nieustanną gadką i muzyką, żeby nie zadawać sobie pytań, nie uruchamiać myślenia”.

Na przykład dlaczego minister Nowacka i minister Kofta sprawy seksualizacji dzieci, problemy marginalnych mniejszości albo swobodną dystrybucję farmaceutyków

Manekin w Berlinie

przeciwczących wśród nieletnich traktują poważniej niż jakość edukacji, poziom oświaty publicznej, prawa rodziców do pedagogiki społecznej wobec własnych pacholąt?

„Seksualność będzie najważniejsza - jako znieczulenie społeczne (...) należy zabronić powagi egzystencji, wyśmiać wszystko co ma wysoką wartość, utrzymywać ciągle apologię lekkości tak aby euforia reklamy i konsumpcji stała

się cenną składową standardu ludzkiego szczęścia i wzorem wolności”.

Wzorem takiej współczesnej wolności jest beztroski premier bawiący się z wnuczkami na nartach w Dolomitach, a nie rolnicy, których gremialny sprzeciw wobec polityki bezrolnej UE i dewastacji polskiego rynku spożywczego przez inwazyjny import z Ukrainy chroni wolność i bezpieczeństwo polskiego społeczeństwa, Obchodzi to premiera Tuska mniej niż własna wolność do włoskich wakacji.

W tej sytuacji akt kapitulacji w Berlinie - Tuska wobec Scholza a nie Scholza wobec Tuska - to już prawie ahistoryczna dykteryjka z „nowego wspaniałego świata”.

Polska historia, polskie doświadczenie w Berlinie reprezentował manekin premiera, choć oficjalnie „polski polityk, historyk, gdańczyk”. Jakby „gdańczyk” to była jakaś odrębna w Polsce grupa etniczna? Inaczej wyrozumiała wobec zbrodni Greisera, Foerstera, Paulego, Troegera, Tempa, wobec ofiar Stutthofu, Piaśnicy, Szpęgawska, Zbrodni Pomorskiej?

Są partyjne pożyczki niemieckie, których spłacić nie sposób...?

Marek Formela

F(ig)raszka

Był Popielec i Zapusty
Są na życie różne gusty
Bóg, Ojczyzna, ziemi
płodność
Lub naczelna
różnorodność
Bardzo modne zero waste
Niewygodne face to face
Tu bolączki, a tam stres
Chcesz położyć temu kres
Zdrowo pościć powiem
wprost
Na to zdrowy Wielki Post

Liczba

138 zł

zakup paczków dla gości
przez biuro A. Owczarczak

3 240 zł

zamówienie „materiałów
reklamowych” przez biuro A.
Dulkiewicz w... cukierni

13 800 zł

koszt poczęstunku na
spotkaniu prezydent
Gdańska z emerytami w ECS

Cytat tygodnia

- Ucieka mi pan marszałek od odpowiedzi na pytanie, czy wolałby laptopy (dla uczniów - red.), czy jednak wyrównanie b. funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa?
- No myślę, że laptopy są dla mnie ważniejsze niż jakiegokolwiek wyrównanie, ale oczywiście to jest też dyskusja w sferze prawa, realizacji praw człowieka - marszałek pomorski Mieczysław STRUK (wg katalogu IPN dopuszczony 17 marca 1988 r. przez wydział „C” WUSW w Gdańsku do prac tajnych - red.), w rozmowie z red. Michałem Pacześniakiem, „Gość dnia” - RADIO GDAŃSK



Gdański bigos

Ministerstwo Kultury poinformowało o odwołaniu prof. Grzegorza Berendta z funkcji szefa Muzeum II wojny światowej w Gdańsku. Jak podano w komunikacie - przyczyną odwołania miał być brak identyfikacji dyrektora z „polityką i działaniami MKiDN”.

Jak zauważyłem w mediach wszyscy cytowali komunikat resortu Bartłomiej Sienkiewicza bez odniesienia się do podstawowej kwestii.

Gdzie i kiedy nowy minister zdefiniował i ogłosił swoją politykę? Do niby jakiego wzorca przyklądane miałyby być poglądy dyrektora Berendta?

Dziwi też kolejna rzecz. Odwołany zostaje naukowiec z bardzo imponującym dorobkiem i osiągnięciami na stanowisku szefa MIIWŚ. Za jego rządów i wcześniej gdy był zastępcą poprzedniego dyrektora muzeum, Karola Nawrockiego wzrastała ilość osób odwiedzających muzeum, organizowano ważne spotkania naukowe i wydawano cenne publikacje. Profesor Berendt osobiście uczestniczył i nadzorował ekshumacje szczątków polskich żołnierzy, którzy oddali swoje życie w walce z Niemcami na Westerplatte. I oto po arbitralnej decyzji o odwołaniu dyrektora nie zauważyłem żadnego w mediach trójmiejskich żadnego podsumowania jego kadencji. Jeśli napominano to tylko o procesie, jakie przeciwko muzeum wytoczyli byli szefowie muzeum

- Paweł Machcewicz i jego współpracownicy, którzy domagali się od muzeum zachowania stworzonej przez nich ekspozycji bez najmniejszych zmian. Był to postulat w praktyce muzealniczej zdumiewający. Żadna ekspozycja nie może być raz na zawsze zamrożona bez jakichkolwiek korekt.

I wreszcie trzecia kwestia. Czy temat przyszłości muzeum pojawi się w kampanii wyborczej do samorządu? Muzeum podlega Ministerstwu Kultury, ale w radzie muzeum jest też przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska. Tyle, że mam wrażenie, że po stronie zwolenników Platformy Obywatelskiej - zainteresowanie muzeum w ostatnich siedmiu latach było

wyłącznie negatywne. Traktowali zmianę władz tej placówki niemal jak osobistą zniewagę. A teraz gdy już dyrektora Berendta odwołano - uznają, że o przyszłości

muzeum zadecyduje nowy minister kultury z obozu Platform i każda jego decyzja zostanie przyjęta jako uświęcony nakaz. Inni z kolei uczestniczący w walce o gdański magistrat zdają się uważać, że Platforma i tak zrobi co zechce. Szkoda że dyskusji brak, bo M II W Ś jak mało które współtworzy tożsamość Gdańska.

I na koniec, Panie dyrektorze - niech przyjmie ode mnie jako członka rady muzeum skromne podziękowania. Wykonał pan kawał dobrej roboty. Może Pan odejść z podniesionym czołem.

Piotr Semka

Zbyt wiele ciszy wokół muzeum

Antykwariat Rejs poleca

„Daniel Martin” Ferdynanda Johna Fowlesa to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Pojawienie się Johna Fowlesa w literaturze angielskiej drugiej połowy XX wieku było wydarzeniem niezwykłym. Międzynarodową sławę zapewniła mu już debiutancka powieść „Kolekcjoner” wydana w 1963 roku, a kolejne m.in. „Mag”, „Daniel Martin”, „Mantissa”, „Kochanica Francuza” tylko ugruntowały jego pozycję.

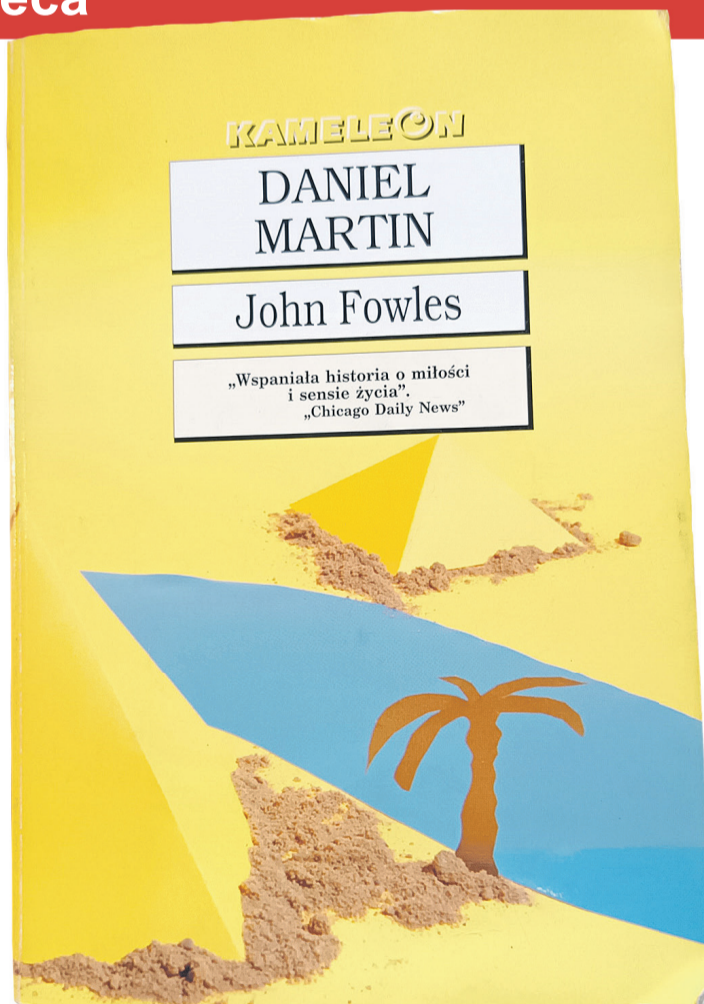
W pamięci większości czytelników Fowles zapisał się jako autor efektownej i błyskotliwej powieści „Mag”.

My proponujemy czytelnikom „Daniela Martina”, czwartą z kolei książkę tego autora, która po raz pierwszy ukazała się w 1977 roku. „Daniel Martin” to próba podsumowania życia przez głównego bohatera, angielskiego dramaturga i scenarzysty. Analizuje on stosunki z najważniejszymi kobietami swojego życia. Powraca do miejsc i czasów dla niego ważnych, porusza problemy wolności i odpowiedzialności, wzajemnych relacji jednostki i grupy.

Ta książka to nastrojowe, poruszające emocjonalnie, pobudzające intelektualnie, skłaniające do zastanowienia się nad sensem człowieczeństwa arcydzielo realizmu.

Serdecznie polecam.

Tomasz Łunkiewicz



GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

wybrzeże24.pl

Personalalia

✓ W Gdańsku prosta reprodukcja władzy? Aleksandra Dulkiewicz, b. działaczka partyjna PO, od kilku lat w ugrupowaniu „Wszystko dla Gdańska”, politycznym szczepie PO, będzie wspólną kandydatką środowisk liberalnych na urząd prezydenta Gdańska, o czym poinformował pomorski szef struktur PO, marszałek Mieczysław Struk. Po nieudanym eksperymencie w 2018 roku z Jarosławem Wałęsą, którego kampanią zarządzał Piotr Borawski, zrezygnowano z wewnątrzśrodowiskowej rywalizacji. Ułatwi to kampanię, ale jej nie wzbogaci. Już P. Borawski nie odkryje w Gdańsku „republik deweloperów” a J. Wałęsa nie wskaże „mechanizmu niszczącego” wizerunek lokalnej władzy. Nieprostym zadaniem dla drugiego zastępcy prezydenta Gdańska i szefa struktur partyjnych PO P. Borawskiego jest teraz ustalenie z pierwszym zastępcą prezydent Gdańska, szefem „WdG”, Piotrem Grzelakiem kształtu list kandydatów na radnych w 6 gdańskich okręgach wyborczych.

✓ Nie będą to nudne wybory w Sopocie. Do walki o udział w organach samorządu przystąpi KWW „W imieniu Sopocian” grupujący obywateli, którzy skutecznie obezwładnili w 7.letniej procedurze sądowej b. prezydenta Jacka Karnowskiego, polityka miejskiego, który pod nieprawdziwym pretekstem zamachnął się na władztwo SKT nad kortami. Prawo ich wieczystego użytkowania przynależy do stowarzyszenia SKT, co sąd orzekł jednoznacznie przy okazji wytykając administracji prezydenta łamanie zasad współżycia społecznego. Próba kontynuacji tych niegodziwych praktyk przez komisarzy Sopotu z Oliwy, Magdalenę Czarzyńską-Jachim, pasażerkę brawurowych rajdów prezydenta po ulicach stolicy, może być więc znacząco trudniejsza niż to się początkowo wydawało. Pełnomocnikiem nowego komitetu „W imieniu Sopocian” jest mec. Adam Buźniak, a tworzą go m.in.: Anna Szpindor, Marek Kowalke, Waldemar Białaszczyk, Łukasz Piontek i Sławomir Marciniak.

✓ Jolanta Banach, b. wiceprzewodnicząca SLD, b. minister w rządzie L. Millera, wychowawczyni w Bursie Gdańskiej, podwładna Moniki Chabior podwładnej Aleksandry Dulkiewicz - może zostać kontrkandydatką swojej chlebodawczyni startując z Komitetu Wyborczego Wyborców „Wspólna Droga” w wyborach samorządowych. Nową koalicję założyli: Polska 2050, Nowa Lewica (SLD plus Wiosna - red.), Gdańsk Tworzą Mieszkańcy, Lepsi Gdańsk i Trójmiejska Inicjatywa Kierowców, a podpisy pod porozumieniem złożyli odpowiednio: Łukasz Kopeć, Jędrzej Włodarczyk, Jacek Hołubowski, Jolanta Banach i Paweł Zarzycki. Nowa koalicja ma zamiar walczyć z chaosem urbanistycznym w Gdańsku, wyzwaniem społecznymi i klimatycznymi jakkolwiek brawurowo by to nie brzmiało w odniesieniu do praw geofizyki. J. Banach słusznie zauważa, że technologia wyborcza zmusza do tworzenia większych narzędzi, by mieć szansę na uzyskanie mandatu w radzie.

Aktywni, zaangażowani kandydaci to klucz do sukcesu

Rozmowa z Przemysławem Majewskim, radnym Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Gdańska

- PO i "Wszystko dla Gdańska" murem za Aleksandra Dulkiwicza. Co to znaczy dla gdańskich polityk miejskich, co to znaczy dla PiS?

- Dla mnie to tylko potwierdzenie, że rzekoma różnica między koalicjantami były fikcją. To są politycy z obozu, który od ponad 20 lat rządzi Gdańskiem i nadal nie potrafi rozwiązać podstawowych problemów mieszkańców związanych choćby z brakiem remontów dróg i lokali komunalnych, opóźnionymi inwestycjami czy wycinką zieleni.



Prawo i Sprawiedliwość zawsze traktowało te dwa podmioty jak reprezentację dobrze znanego "układu gdańskiego". - Część opozycji połączyła się w wielobarwną opozycję, od

lewa do prawa, utrzymując, że to "Wspólna droga". Czy to nie jest "wspólna" równoległa droga z Koalicją PO, skoro jej liderką jest Jolanta Banach, pracownik instytucji miejskiej podległej wiceprezydent Chabior?

- Życzyłbym sobie by wspólnymi siłami PiS, ruchów miejskich i pozostałej opozycji odsunąć Prezydenta Dulkiwicza od władzy. Niestety trudno jest mi traktować poważnie, pewne osoby z nowego ruchu "Wspólna droga", które jeszcze kilka dni temu nego-

cjowały z KO czy "Wszystko dla Gdańska" wspólny start. Jeśli ma to być "koncesjonowana opozycja" dla gdańskiej władzy to proponuję dla nich nazwę "Nie tędy droga".

- Dlaczego PiS tak konspiracyjnie przygotowuje się do wyborów w Gdańsku? Kto kandydatem na prezydenta, kto otworzy listy radnych w okręgach?

- Radni PiS w Gdańsku przede wszystkim codziennie starają się pomagać mieszkańcom. Ja interweniuje choćby w sprawie betonowania zieleni

na południu Gdańska, kolega Andrzej Skiba w sprawie zlego stanu lokali komunalnych na Stogach, a radna Barbara Imianowska w sprawie zabudowy deweloperskiej na Zaspie. Wybory 7 kwietnia będą więc sprawdzianem dla nas jak wielu osobom udało się pomóc. Aktywni, zaangażowani kandydaci na radnych i prezydenta to klucz do sukcesu, a konkretne nazwiska to pewnie kwestia dni.

- Część polityków prawicy skupia się w Komitecie "WOW" (Wolność, Odpowiedzialność,

Wiarygodność). Czy to koalicjant PiS czy konkurent?

- Moim zdaniem to ślepa droga. Realny próg wyborczy do Rady Miasta w Gdańsku jest na poziomie kilkunastu procent. Próby tworzenia nowych ruchów prawicowych na niespełna dwa miesiące przed wyborami to prezent dla obozu Aleksandry Dulkiwicza. Tylko dobry wynik realnej siły jaką jest Prawo i Sprawiedliwość daje szansę na zmianę rządów w Gdańsku.

Rozmawiał TL

PROTEST przeciw odwołaniu dyrektora Muzeum II Wojny Światowej

Stowarzyszenie „Godność”, zrzeszające byłych więźniów politycznych oraz działaczy podziemnej „Solidarności”, zdecydowanie protestuje przeciwko odwołaniu prof. Grzegorza Berendta ze stanowiska dyrektora Muzeum II Wojny Światowej. Odwołaniu łamiącemu zasadę kadencyjności, gdyż dyrektor Berendt ma powołanie do 2029 r.

Muzeum pod dotychczasowym kierownictwem bardzo dobrze realizowało swoją misję. Przekazywało rzetelnie i w nowoczesny sposób wiedzę na temat naszej najnowszej historii i wysiłku Polaków podczas kataklizmu wojennego lat 1939-1945. Popularyzowało także mniej znane lub wręcz marginalizowane wcześniej wydarzenia i postaci na-



Z lewej Tomasz Rakowski, z prawej Stanisław Fudakowski

szych bohaterów tamtego czasu. Wpisano się chlubnie w działalność sieci polskich

i europejskich muzeów, m.in. poprzez organizację wielu wartościowych konferencji

czy wystaw. Potrafiło także nawiązać dobrą współpracę ze środowiskami naukowymi

mi i otoczeniem społecznym placówki, o czym świadczy także protest przeciwko odwołaniu prof. Grzegorza Berendta wystosowany przez Radę Społeczną przy Muzeum II Wojny Światowej. Jako Stowarzyszenie pragniemy podkreślić, że dyrektor Berendt i jego współpracownicy od początku i z dużym zaangażowaniem prowadzili prace rewitalizacyjne na terenie Westerplatte, a w ubiegłym roku, po odnalezieniu i ekshumowaniu prochów poległych tam żołnierzy, doprowadzili do uroczystego ich pochowania na przygotowanym, nowym cmentarzu. Ta rewitalizacja trwa nadal i byłoby dużą szkoda, aby jej prace uległy zatrzymaniu. Poczujemy się do zwrócenia na to uwagi, ponieważ to Stowarzysze-

nie „Godność” pomogło w 2010 r. przywrócić krzyż na mogiły Westerplatte, a w 2015 r. ufundowało tablicę upamiętniającą spotkanie św. Jana Pawła II z młodzieżą na Westerplatte. Uważamy, że spokój wokół obecnej – kompetentnej i sprawnej w działaniu – dyrekcji Muzeum II Wojny Światowej leży w interesie naszej historii. Każdy, kto przeszkadza w jej pracy, szkodzi Polsce. Liczymy na opamiętanie obecnych władz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz zmianę tej złej decyzji.

Zarząd Stowarzyszenia „Godność”

Stanisław Fudakowski
Andrzej Osipów
Czesław Nowak
Julita Bodzińska
Krzysztof Sosnowski



Posterunek Straszyn

Źle dzieje w państwie europejskim. Przerzeczono w sposób bezrefleksyjny pakt migracyjny, bez myślenia o tym, co będzie za kilka, kilkanaście lat, UE godzi się

na taką politykę wpuszczania przybyszów z Południa, która zmieni kontynent pod każdym względem: od załamania bezpieczeństwa, po zafundowanie konfliktów na tle etnicznym i religijnym, na gigantycznej zapasce gospodarczej skończywszy, bo miliony imigrantów będą korzystały z socjału. Coraz bliżej jesteśmy realizacji koncepcji już nie Fit for 55, ale Fit for 90 – walki z urojoną szkodliwością dla klimatu nadmiernej emisji CO2, która ma kosztować zwykłą polską rodzinę trzy i pół tysiąca złotych miesięcznie! Przepychanie tych projektów skrywa medialna cisza i tylko rolnicy protestują. Nie po to Tusk i jego ekipa łamiąc prawo i Konstytucję przejęli ośrodek informowania opinii publicznej, żeby teraz robić hałas o działanie rządu na niekorzyść podatnika. Bo taki będzie ostateczny

efekt zgody obecnego rządu na demolowanie Unii Europejskiej przez eurokratów, do których sami należą. Większa część widzów nie ogląda TV Republika czy telewizji Polsce.pl, to skąd ci ludzie mają poznać drugą stronę medalu. Tak więc elektorat jest raczony rozbiciem dyskoteki w Sejmie przez posłanki i ministery, które na marmurowej posadzce odtńczyły świętując Walentynki jakiś taniec Świętego Wita, że niby wszyst-

Dobry ruch szefostwa PiS-u

ko jest w porządku, panuje radość, bo PiS został odsunięty od władzy. Owszem w końcu i oni (najwięksi zwolennicy Tuska) się ockną, ale wtedy będzie za późno. Dlatego za wszechmiar cenną jest międzynarodowa inicjatywa Prawa i Sprawiedliwości. Właśnie Jarosław Kaczyński podpisał i przekazał posłom do PE ważny dokument. Ustanowił w nim posła do PE Dominika

Tarczyńskiego przewodniczącym delegacji PiS w PE (grupa EKR), a także trzech wiceprzewodniczących: Ryszarda Czarneckiego, Karola Karskiego i Patryka Jakiego. Są 3 istotne rzeczy, którymi ma zająć się ta specgrupa. Po pierwsze, potrzeba zdynamizowania działań, poszukania nowych form, otwarcia się na wyrastające w Europie środowiska wobec bezprawnych, ideologicznych, szkodliwych gospodarczo i centralizacyjnych działań Brukseli. Po drugie, plan wsparcia Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich, zbudowania z tym kandydatem kontaktów. Ważnym kontekstem jest faktyczne wspieranie tuskowego bezprawia w Polsce przez obecnego ambasadora Marka Brzezińskiego, który tak jednostronnie angażując się politycznie wychodzi też w sposób niespotykany w dyplomacji ze swojej roli. Właśnie na kierunku amerykańskim Tarczyński, doskonale znający USA, ma otrzymać szczególną rolę. Po trzecie, konieczność aktywnego informowania świata o bezprawiu jakiego dopuszcza się w Polsce rzekomo „demokratyczna, liberalna” opozycja. Przed nami wybory do PE i w Stanach Zjednoczonych. Jest szansa, że coś zmienią. Ale najważniejsza jak zwykle jest aktywność.

Andrzej Potocki

Gdański IPN upamiętnił Lecha Kaczyńskiego

W poniedziałek, 12 lutego, na budynku gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej odsłonięto tablicę ku pamięci śp. Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta RP. Odsłonięcia dokonali Jarosław Kaczyński, Marta Kaczyńska-Zielińska i prezes IPN dr Karol Nawrocki.

Na uroczystości obecni byli brat Lecha - Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, oraz córka Marta Kaczyńska-Zielińska z córką; Karol Nawrocki, prezes IPN. Nie zabrakło innych ważnych osobistości. Była europosłanka Anna Fotyga, posłowie RP - Kacper Płażyński z małżonką Natalią Nitką Płażyńską, Kazimierz Smoliński, Jarosław Sellin i Piotr Müller. Prezydenta RP reprezentował - Piotr Karczewski. Obecny był ciągle urzędujący dyrektor Muzeum II Wojny Światowej - prof. Grzegorz Berent, prezes Stowarzyszenia "Godność" - Czesław Nowak oraz liczni gdańscy radni PiS - Alicja Krasula, Elżbieta Imianowska, Elżbieta Strzelczyk, Piotr Gierszewski, Kazimierz Koralewski, Karol Rabenda, Zenon Plewa i Przemysław Majewski. Wśród zebranych był przewodniczący RG NSZZ "Solidarność" - Krzysztof Dośła.

Uroczystość prowadził dyrektor gdańskiego IPN - dr Marek Szymaniak. Pierw-



szy głos zabrał prezes instytucji - dr **Karol Nawrocki**. - Pielęgnowanie pamięci o obywatelach, którzy dążą do niepodległego bytu państwa polskiego, którzy walczą o godność ludzką i wolność, stało się jednym z fundamentów powołania Instytutu Pa-

mięci Narodowej - powiedział prezes IPN. Później brata wspominał Jarosław Kaczyński. Powiedział m.in., że "nie-dawno zdjęto w tym samym mieście inną tablicę poświęconą świętej pamięci Lecho-wi Kaczyńskiemu, tym razem dzięki prezesowi IPN odśla-



fot. Mikołaj Bujak/IPN

niamy inną. Liczę jednak, że nadejdzie jeszcze czas, kiedy w tym mieście stanie Jego pomnik, gdzie Lech Kaczyński współtworzył opozycję w latach siedemdziesiątych".

Przed odsłonięciem tablicę pobłogosławił biskup pomocniczy diecezji gdańskiej - ks.

Wiesław Szlachetka.

Po odsłonięciu tablicy poszczególne delegacje składały wieńce i kwiaty. Wyczytano delegacje parlamentarzystów UE i RP, prezydenta RP, Rady Miasta Gdańsk, Stowarzyszenia "Godność", IPN i lokalnej organizacji PiS. Zabrakło

kwiatów od delegacji NSZZ "Solidarność", którą na początku lat 90-tych kierował właśnie Lech Kaczyński, a wcześniej szef uczelnianej "Solidarności" na UG kiedy związek był jeszcze zdelegalizowany.

M.P.

Zadbajmy o bastion św. Elżbiety

Przemysław Majewski i Andrzej Skiba, radni PiS w Radzie Miasta Gdańska, po raz kolejny podjęli interwencję w sprawie Bastionu św. Elżbiety przy ul. Wały Jagiellońskie 5.

- Konferencja jest związana ze złym stanem zabytku znajdującego się w ścisłym centrum miasta - powiedział **Przemysław Majewski**. - Jako radni podejmowaliśmy w tej sprawie interwencję i mamy nowe informacje, które mogą przywrócić reprezentacyjny wygląd tej nieruchomości. Jesteśmy w miejscu nieprzypadkowym. Bastion świętej Elżbiety znajduje się obok Rady Miasta Gdańska, obok Dworca Głównego, w ścisłym centrum. Nie możemy pozwalać na to by ta zabytkowa nieruchomość niszczała i była składowiskiem śmieci. W tej sprawie interweniowała Przewodnicząca Rady Miasta - Agnieszka Owczarczak, radna KO - Kamila Błaszczak oraz ja. We wrześniu 2023 roku zwróciłem się do Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o kontrolę tego terenu. Już wówczas na terenie bastionu znaj-

dowały się śmieci oraz przebywały tam osoby w kryzysie bezdomności. Miasto Gdańsk rozkładało ręce, mówiąc, że to teren prywatny i nie może zlokalizować właściciela. Jak się jednak okazuje, w listopadzie 2023 roku, Wiceprezydent Grzelak kontaktował się z właścicielem, na co jest pismo do wiadomości komisji zagospodarowania przestrzennego. Widzimy, że ten teren nie może tak wyglądać, ale nie jest to odosobniony przypadek. Dziś kierujemy do Prezydenta Dulkiewicza interpelację, w której ponownie prosimy o podjęcie interwencji w sprawie bastionu świętej Elżbiety i Morskiego Domu Kultury. Zwracamy się ponownie do Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o kontrolę i mamy jeszcze jeden pomysł.

- W Nowym Porcie już rok temu informowałem w interpelacji o zalegających śmie-



ciach przy Morskim Domie Kultury - powiedział **Andrzej Skiba**. - W ostatnim czasie ta sprawa znów została podjęta przez radnych, także z innych klubów bo problem nie zniknął. Nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której Miasto Gdańsk nic nie robi i czekamy, aż nie daj Boże dojdzie do pożaru, „samozapłonu” deweloperskiego lub innego wypadku, który zniszczy zabytkową nieruchomość, nawet jeśli ma prywatnego właściciela. 29 lutego jest sesja Rady Miasta Gdańska. Pokazaliśmy niedawno jako radni, że oddolnie potrafimy zadbać o pomnik Anny Walentynowicz we Wrzeszczu. Proponujemy by razem z innymi radnymi po sesji udać się na teren bastionu i go posprzątać, jeśli właściciel i Miasto mają z tym problem.

W czwartek, 15 lutego, od rana rozpoczęło się sprzątanie bastionu św. Elżbiety.

TŁ



GAZETA GDANSKA

10
LUTY

Nr. 39

Czwartek, 16 lutego 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tazew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

200 milionów zł rocznie wymagają koleje 70 miln. przewiduje na ten cel plan inwestycyjny

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu przedyskutował budżet Ministerstwa Komunikacji sprawozdawca.

Pos. Jahoda-Zółtowski:

Stan naszej komunikacji musi nas napawać troską. Budżet nie zawiera poważniejszych kwot na inwestycje. Najpilniejsze potrzeby kolei państwowych, rozłożone na 5 do 10 lat, wymagałyby przeszło 200 milionów zł rocznie; plan inwestycyjny zaś przewiduje na ten cel tylko po 70 milionów rocznie.

Pos. Dziekoński:

Omawia ciężką sytuację pracowników kolejowych i zaznacza, że twarde stanowisko ministra skarbu w obronie równowagi budżetowej uniemożliwiło poprawę bytu materialnego pracowników. Mówca wierzy, że minister skarbu znajdzie sposoby, aby zmienić swe stanowisko i przyjąć z pomocą pracowników.

Pos. Jabłoński z Torunia:

Omawia stan dróg na Pomorzu, które są coraz gorsze; ubolewa, że na drogi wodne wydano zbyt szczupłe sumy. Poruszając zagadnienia pracownicze, domaga się przyznania dodatków rodzinnych i przyszła z pomocą najszerszym warstwom.

Skąd znalazły się pieniądze na dodatki dla naczelników lwowskiej dyrekcji kolejowej.

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Komunikacji w Sejmie, pos. Rudnicki poruszył sprawę dysponowania funduszami na zapomogi.

Twierdził on, że na święta Bożego Narodzenia naczelnicy dyrekcji lwowskiej otrzymali dodatek świąteczny, inni pracownicy nie. Ponieważ kredyty zapomogowe były już wyczerpane, zastanawiano się, skąd wzięto na to pieniądze. Okazało się, że w grudniu referenci nie dostali dodatku referendarskiego, a więc powiadają, że dodatki dla naczelników zostały wypłacone z ich pieniędzy.

Min. Ulrych oświadczył, iż sprawdzi tę sprawę.

Konferencja gospodarczo-skarbowa w Grudziądzu

W Grudziądzu odbyła się konferencja przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni z Dyrekcją Pomorskiej Izby Skarbowej w sprawach podatkowych dotyczących przemysłu i handlu.

W godzinach popołudniowych w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się dalsza konferencja pod przewodnictwem wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej p. Smoleńca przy udziale miejscowych władz, zrzeszonego kupiectwa, przedstawicieli zakładów przemysłowych w obecności przedstawiciela p. Wojewody nacz. Barciszewskiego, na której omówiono wyniki konferencji w Izbie Skarbowej. Poza tym omówiono szereg zagadnień, związanych z handlem i przemysłem oraz wygłoszono referaty.

Dzisiaj w Zakopanem skoki

Dzisiaj, w czwartek odbędzie się w Zakopanem konkurs skoków do kombinacji.

Torpedowcem przez Atlantyk na conclave

RYM. Jak donosi „Osservatore Romano” z Nowego Jorku, prezydent Roosevelt, chcąc umożliwić arcybiskupowi Bostonu, kardynałowi O'Connell, wzięcie udziału w conclave, zafiarował mu na przejazd do Europy specjalny torpedowiec. Dzięki niezwykłej szybkości, jaką rozwinąć może tor-

Święte Kolegium do Pana Prezydenta Rzplitej

W odpowiedzi na depezę kondolecyjną, wystosowaną z racji zgonu Ojca Św., kardynał-kamerling przesłał na ręce Pana Prezydenta R. P. telegram następującej treści:

„Szczególnie wzruszone depezą, którą Wasza Ekscelencja wyraził tak serdecznie ból Polski i jej Dostojnego Prezydenta z powodu straty Najwyższego Pasterza, przyjaciela szlachetnego narodu polskiego — Święte Kolegium wyraża Waszej Ekscelencji z całego serca swą wdzięczność.”
(—) Kardynał Pacelli, kamerling.

Konferencja polsko-czeska w Katowicach

W sorawie zwalczania dywersji na pograniczu

KATOWICE. Dnia 14 bm. przybył do Katowic czeski generał dyw. Hrabczyk i odbył z wojewodą śląskim dr. Grażyńskim konferencję w sprawie wzajemnej współpracy w zakresie zwalczania dywersji na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Na konferencji tej ustalono zasady wzajemnej współpracy władz policyjnych w tym zakresie. W toku roz-

mowy, gen. Hrabczyk poruszył sprawę wysiedleń masowych i indywidualnych oraz niektóre kwestie mniejszościowe. Rozmowy toczyły się w duchu wzajemnej życzliwości.

Przesilenie rządowe z powodu prababki premiera

BUDAPESZT. We wtorek niemal do północy trwały audyencje u regenta Horthy'ego, który przyjął dwukrotnie premiera Imredy i kilku wybitnych polityków. Równocześnie w prezydium rady ministrów odbywały się narady między członkami rządu. Wczoraj rano odbyła się rada ministrów, po której premier Imredy udał się do regenta Horthy'ego i złożył na ręce regenta dymisję gabinetu.

Już nie walka aż do zwycięstwa lecz tylko do uzyskania dogodnych warunków

BURGOS. Według nadeszłych tu wiadomości, rząd republikański na zebraniu we wtorek, odbył w Madrycie, uchwalił apel do wojska i ludności cywilnej. Apel wzywał do stawienia oporu aż do chwili uzyskania warunków pokoju, zapewniających niezależność kraju. Wskazuje się tu jako moment szczególnie charakterystyczny, iż po raz pierwszy w tego rodzaju apelu nie ma mowy o walce aż do zwycięstwa.

Podczas obrad rządu Madryt był bombardowany. Nalot ten pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach. Wpłynęło do Madrytu z mocniejszymi siłami wrogich nastrojów i sił w stosunku do przewódców

Ogólnopomorski zjazd inteligencji katolickiej w Bydgoszczy odbędzie się w marcu

W dniach 11 i 12 marca br. odbędzie się w Bydgoszczy ogólnopomorski zjazd inteligencji katolickiej. W zjeździe uczestniczyć będą przedstawiciele organizacji inteligencji katolickiej z diecezji chełmińskiej, włocławskiej i gnieźnieńskiej. Organizatorzy zjazdu zapewnią udział kilku najwybitniejszych prelegentów katolickich z ks. biskupem Gawliną na czele.

Jubileusz 30-lecia kapłaństwa J. E. ks. biskupa Radońskiego

P. wicewojewoda Pomorski Zygmunt Szczepański w imieniu nieobecnego p. Wojewody i własnym przesłał Jego Ekscelencji ks. biskupowi Karolowi Radońskiemu we Włocławku gratulacyjną depezę z okazji jubileuszu 30-lecia kapłaństwa.

„Dar Pomorza” wraca do kraju

Po prawie trzytygodniowym postoju na Kubie statek szkolny „Dar Pomorza” wyruszył dnia 14 bm. w drogę powrotną do Gdyni.

Statek ma do przebycia ponad 5400 mil. Powrót do Gdyni spodziewany jest w pierwszych dniach kwietnia br.

Na statku wszystko w porządku, wszyscy zdrowi.

Zgon b. premiera belgijskiego Jasoara

BRUKSELA. Zmarł tu b. premier belgijski Henri Jaspar.

Jaspar otrzymał podczas obecnego przesilenia rządowego misję tworzenia gabinetu, której następnie się zrzekł z powodu nieosiągnięcia porozumienia z poszczególnymi partiami.

hy'ego i złożył na ręce regenta dymisję gabinetu.

Na zgromadzeniu stronnictwa rządowego premier Imredy oświadczył, iż powodem jego dymisji było stwierdzenie opozycji, że jedna z jego prababek, żyjąca w epoce Napoleona I. była Żydówką. Premier podkreślił, że uważa uprawianą przez siebie politykę za słuszną i konieczną dla kraju.

rządu republikańskiego i gen. Miaja z powodu bezcelowego przewlekania walk.

**Najdroższa Krysiu
Wracam jutro!**
niech
**KOLEKTURA
Billerta**
przygotuje
wygrane pieniądze.
Rvł.

Nowy projekt ustawy przewiduje krzyż wojenny dla ochotników z lat '91-20

WARSZAWA. Wnieśliśmy we wtorek do laski marszałkowskiej przez pos. Stefana Klimkiewicza projekt ustawy o wojennym krzyżu i medalu ochotniczym przewiduje, że wspomniany krzyż i medal ustanawia się dla odznaczenia osób, które brały udział w wojnie o ugruntowanie niepodległości ojczyzny i rozszerzenie jej granic w czasie od 12 listopada 1918 r. do 16 października 1920 r., a które wstąpiły ochotniczo w tychże latach do wojska polskiego.

Wojenny krzyż i medal ochotniczy mają charakter odznaczenia wojskowego.

Osoby odznaczone wojennym krzyżem lub medalem ochotniczym są zrównane w uprawnieniach z uczestnikami walk o niepodległość. W szczególności przysługują im w braku środków zapewniających egzystencję uprawnienia, przewidziane w ustawie o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników o niepodległość.



PARTNER WYDANIA

Palestyński projekt W. Brytanii

Nie będzie państwa arabskiego w Palestynie

LONDYN. „Daily Herald” utrzymuje, że rząd brytyjski zamierza przedstawić Żydom i Arabom następujące kompromisowe rozwiązanie kwestii palestyńskiej:

Palestyna pod względem imigracji i sprzedaży Żydom ziemi podzielona zostanie na ściśle ograniczone strefy arabskie i żydowskie.

W strefach żydowskich ustalone zo-

staną z góry na rok kwoty dopuszczalnej imigracji.

W strefach arabskich nie będzie dopuszczona żadna imigracja żydowska.

Niepodległe państwo arabskie nie będzie w Palestynie utworzone.

Ustanowiona zostanie rada ustawodawcza Palestyny, w której udział Arabów będzie znacznie większy od udziału Żydów.

Emisariusz Francji

ponownie jedzie do Hiszpanii

PARYŻ. Senator Berard uda się ponownie do Burgos, tym razem w misji oficjalnej, i spotka się tam z gen. Franco.

U osób prowadzących śledzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprawdza spokojny sen. Zapyt. Wasz. lek. (11849)

Ms. „Rio Negro” w Gdyni

Do Gdyni przybył nowo zakupiony dla polskiej floty handlowej motorowiec „Rio Negro”. Na motorowcu przeprowadza się obecnie prace malarskie. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się uroczyste przemianowanie motorowca i podniesienie polskiej bandery.

Rewizje osobiste przy pomocy elektryczności w Palestynie

JEROZÓLIMA. Do najnowszych sposobów walki z akcją terrorystyczną, stosowanych przez władze mandatowe należą: zabranianie Arabom wszelkich przejazdów po kraju i w ogóle opuszczać miejsc zamieszkania, ścisła kontrola w aptekach i drogeriach sprzedaży środków opatrunkowych, wreszcie rewizje osobiste przy pomocy elektryczności. Używa się do tego obrepcy, połączonej z baterią i słuchawkami, którą się prowadzi wzdłuż człowieka, stojącego w jej środku. Normalnie słychać tylko głuche brzęczenia, ale jeśli natrafia się na przedmiot metalowy, wówczas owe brzęczenie odrazu ustaje. W ten sposób można wykryć obecność rewolwerów, noży, nabożów itd., bardzo często przenoszonych przez kobiety.

Bezценne skarby sztuki w Genewie

GENEWA. Wczorajszej nocy przybyły do Genewy transporty, złożone z 1840 skrzyń, zawierających 400 obrazów, m. in. 115 Goya, 43 El Greco, 45 Velazqueza, 36 Tycjana i 25 Rubensa, oraz bezcenne rzeźby, przeróżne dzieła sztuki, unikatki bibliograficzne. Te dzieła sztuki, które zostały wywiezione z Hiszpanii na 700 samochodach ciężarowych, przeladowane zostały we Francji do specjalnego pociągu, złożonego z 26 wagonów towarowych i dwóch osobowych. W dniu wczorajszym rozpoczęło się wyładowanie wagonów i przewożenie dzieł sztuki do pałacu Ligi Narodów. Przewóz potrwa prawdopodobnie kilka dni.

4-ty dzień FIS-u

120 zawodników w biegu na 18 km

Tryumf Finów i Szwedów

ZAKOPANE. W środę odbył się w Zakopanem bieg na 18 km otwarty i do kombinacji.

Warunki do biegu były pomyślne: pogoda, mroźno, śnieg zmarznięty i sycki. Startowała rekordowa liczba ponad 120 zawodników, reprezentujących 11 państw. Zawodnicy ruszyli ze startu na szczytach Gubałki w kolejności co pół minuty.

Z pośród naszych zawodników zabrakło na starcie Bronisława Czecha.

Walka o pierwszeństwo w biegu była niesłychanie zaciekła i emocjonująca. Olbrymi sukces odnieśli biegacze fińscy, którzy obsadzili pierwsze dwa miejsca i szereg dalszych w czołowej grupie. Szwedzi i Norwegowie byli, jak się należało spodziewać, najgroźniejszymi rywalami Finów. Wśród biegaczy środkowo-europejskich prym trzymali Włosi, z których niektórzy pozostawili za sobą wielu Skandynawów. Sensacją był świetny wynik Słazaka Matuszyna (1:13:40 sek.). Uzyskał on najlep-

szy czas z pośród Polaków. Matuszyn zastąpił za sobą paru zawodników norweskich i szwedzkich, nie mówiąc już o środkowo-europejskich.

Z pośród naszych zawodników startujących w kombinacji, najlepszy czas uzyskał Andrzej Marusarz — 1:16:15 godz.

Stanisław Marusarz uzyskał słaby czas — 1:23:15. Zawodnik ten, będący największą naszą nadzieją w kombinacji norweskiej, miał złe smarowane narty, co zawżyło na wyniku.

Swego rodzaju sensacją jest, że Stenvall, jeden z czołowych zawodników szwed-

Christl Cranz mistrzynią świata w kombinacji alpejskiej

W środę odbył się w Zakopanem również slalom pań. Pierwsze miejsce zajęła Niemka Christl Cranz, uzyskując w pierwszym zjeździe czas 1:10:3, a w drugim 1:16:4.

skich, nie skończył biegu. Zrezygnować musiał z walki również świetny narciarz fiński Valonen, którego złapał kurcz na półmetku.

W klasyfikacji ogólnej zwyciężyła Kurrikala (Finlandia) w czasie 1:05:30. Wśród 20-tu pierwszych zawodników znajduje się 9 Finów, 6 Szwedów, 2 Norwegów i 3 Włochów.

Dane te potwierdzają hegemonię Finów w tej konkurencji.

W klasyfikacji do kombinacji pierwsze miejsce zajmuje Fin Maekinen, który uzyskał w biegu czas 1:10:07.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej zwyciężyła bezkonkurencyjnie Niemka Christl Cranz przed Szwajcarką Schaad i Niemką Rosch.



Kol. Lot. J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska 154. Konto P. K. O. 18.814.

Ostra demarche W. Brytanii w Rzymie

LONDYN. Dzienniki londyńskie ujawniają dzisiaj, że wizyta, jaką ambasador brytyjski w Rzymie złożył w poniedziałek wieczorem ministrowi Ciano, miała na celu dokonanie wobec rządu włoskiego ostrej demarche z racji zauważonego ostatnio wzmocnienia garnizonu włoskiego w Libii. Lord Perth zwrócił uwagę włoskiego ministra spraw zagranicz-

nych na to, że wzmocnienie garnizonu włoskiego w Libii pozostaje w rażącej sprzeczności z układem włosko-brytyjskim. Ambasador brytyjski zwrócił również uwagę ministra Ciano na to, że prowadzona we Włoszech gwałtowna kampania przeciwko Francji utrudnia dobre stosunki między W. Brytanią a Włochami.

Prace melioracyjne na Pomorzu

310.000 zł na drenowanie gruntów. - 800.000 zł na budowę studzien dla 1500 osad. - 1.000.000 zł na budowę wałów i regulację rzek

Pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego p. Orłowskiego odbył się w Toruniu zjazd kierowników referatów melioracyjnych w starostwach. W zjeździe wzięli poza tym udział kierownicy oddziałów wydziału do spraw rolnictwa i reform rolnych Urzędu Wojewódzkiego i przedstawiciele Pomorskiej Izby Rolniczej inż. Krzysztofowicz i insp. Pietraszewski.

Celem zjazdu była: organizacja prac melioracyjnych i hydrotechnicznych związanych z pracą budową ustroju rolnego (parcelacja i scalenie), akcja popierania melioracji rolnych i zagospodarowania łąk przez Pomorską Izbę Rolniczą, skoordynowanie współpracy kierownika referatu melioracyjnego z komisarzami ziemskimi, instruktora.

mi łąkarskimi i osadniczymi oraz program prac melioracyjnych i zaopatrzenia w wodę do picia nowopowstałych osiedli.

Jak z programu wynika, projektuje się m. in. drenowanie gruntów osadniczych w Radostowie (pow. tczewski) na obszarze około 250 ha, w Boceniu (pow. toruński) na obszarze około 600 ha oraz cały szereg drobnych remontów urządzeń melioracyjnych w obiektach objętych przebudową ustroju rolnego. Koszt tych robót obejmą sumę około 310.000 złotych.

W obszernym zakresie rozważano sprawę zaopatrzenia osiedli w wodę do picia, która stanowi niezbędny czynnik w gospodarstwie rolnym. Program w tej dziedzinie przewiduje zasadniczo budowę studzien kopanych, w wypadkach wyjątkowych studzien wierconych — z uwagi na wysokie koszty budowy i warunki konserwacji.

Na tę akcję projektuje się kredyty w wysokości około 800.000 złotych, celem zaopatrzenia w wodę około 1.500 powstających osad.

Z programu melioracji podstawowych należałoby wymienić m. in.

budowę wałów ochronnych nadwileńskich pod Ciechocinkiem w powiecie niezawskim,

na odcinku Grabowo-Gruczno w powiecie świeckim oraz

Legnowo-Otorowo w pow. bydgoskim kosztem około 400.000 zł, dalej regulację rzek i osuszenie łąk w powiecie chojnickim kosztem ok. 110.000 złotych,

regulację Strugi Toruńskiej w pow. wąbrzeskim ok. 100.000 zł,

regulację Czarnej Wody w pow. starogardzkim kosztem ok. 50.000 zł i wiele innych mniejszych.

Koszty tych robót w rb. wyniosą ok. 1.000.000 złotych przy poważnym udziale kredytów Funduszu Pracy.

Na robotach publicznych i melioracyjnych znajdują zatrudnienie bezrobotni z okolicznych ośrodków bezrobocia.

Burza śnieżna z piorunami nad Śremem

POZNAŃ. Ze Śremu donoszą, że we wtorek w godzinach popołudniowych przeszła nad Śremem i okolicą gwałtowna burza połączona z wichurą, gradobiciem, zawiewą śnieżną i piorunami. Jeden z gromów uderzył w wieżę kościoła farnego, nie wyrządzając jednak żadnych szkód.

Podobnej burzy w połowie lutego nie pamiętają tutaj najstarsi ludzie.



PARTNER WYDANIA

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś - Czwartek **16** lutego
Julianianny
Jutro - Piątek **17** lutego
Donata

DYZURY LEKARZY

Dyżur nocny w dniu 15 bm. pełnił:

W Gdańsku: dr. Beckershaus, Langer Markt 6, tel. 23121 i dr. Machwitz, Stadtgraben 6, tel. 23261.
We Wrzeszczu: dr. Peter Schmidt, Adolf Hitlerstr. 92, tel. 41137.
W Sopotach: dr. Zollenkopf, Seestrassa 48, tel. 51223.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii ZZZP w Elganowie odbędzie się w niedzielę, 19 bm. o godz. 15.30 w miejscowym domu Polskim.
— Zebranie filii ZZZP w Wielkich Trąbkach odbędzie się w niedzielę, 19 bm. o godz. 18 w ochronie polskiej.
— Zebranie filii Gminy Polskiej Związków Polaków. W przyszłą niedzielę, 19 bm. odbędą się następujące zebrania filijne:
w Straszynie — Prędzleszynie o godz. 14.30 w poczekalni P. K. P.;
w Strzepowie z przedstawieniem kukielkowym o godz. 16.30 u p. Czarnowskiego;
w Brzeźnie o godz. 17 w świetlicy G. P. Z. P.
— Baczność czynni członkowie Chóru Męskiego „Moniuszko”! Dzisiaj o godz. 10 śpiewa chór na nabożeństwie żałobnym w kościele św. Stanisława. Uprasza się wszystkich czynnych członków, aby przybyli o godz. 9.50 na chór kościoła św. Stanisława we Wrzeszczu.

Notatki kronikarza

— Zabawa Chóru Męskiego „Moniuszko”. Przypominamy, że w przyszłą sobotę, 18 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali konferencyjnej b. gmachu podyrekcyjnego P. K. P. zabawa karnawałowa popularnego Chóru Męskiego „Moniuszko”. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra KKS. Zabawę urozmaici również chór, który odśpiewa szereg utworów. Ponieważ zabawy Chóru Męskiego „Moniuszko” cieszyły się zwykle wielkim powodzeniem, przypuszczamy, że tegoroczna zabawa karnawałowa również ściągnie wiele publiczności.
— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: syn kupca Juliusza Kreickego, 15 l., mężatka Elzbieta Lank z domu Schall, 83 l., mężatka Elzbieta Horzjak z domu Boritzka, 67 l., diakonisa Ida Notzke, 45 l., kapitałistka Maria Nagel, 78 l., wdowa Marta Silberbach z domu Hinz, 64 l., córka murarza Fritza Scheibego, 17 dni, pełnomocniczka firmy Ernestyna Kallmann, 89 l., Małgorzata Struss z domu Egger, 50 l.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH
w dniu 14 lutego 1989 r.
Ekspert

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	12003	14726
Zboża	3139	48
Cukier	—	15
Drewno	2213	1005
Nafta i t. p.	165	565
Żelazo	—	—
Drobniaka	7151	1993
Różne	—	285

Import

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1257	1080
Złom	—	1283
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	—
Bawełna	—	895
Żelazo	—	150
Drobniaka	225	1378

STAN WODY W WISLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		13. II.	14. II.
Kraków	-1.84	0.51	-1.41
Zawichost	1.47	2.34	1.99
Warszawa	1.62	1.68	1.65
Łódź	1.27	1.52	1.46
		Woda średnia	
		14. II.	15. II.
Toruń	-1.37	1.89	1.19
Łódź	1.37	1.28	1.26
Chełmno	1.28	1.50	1.10
Grudziądz	1.44	1.44	1.37
Kurzbąbrak	1.85	1.56	1.50
Piekło	0.90	0.90	0.82
Tczew	0.82	0.98	0.33
Danziger Haupt	3.60	3.64	0.48
Wieliczka	2.36	2.30	8.30

— **Nieszczęśliwy wypadek lekarza.** Wracający we wtorek wieczorem do domu we Wrzeszczu lekarz dr. Semrau poślizgnął się i upadł na rogu ulicy Brunshofer Weg tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi w kostce. Dr. S. przewieziono do lecznicy Najśw. Marii Panny.

— **Spalił się chlew.** W miejscowości Altwiechsel spalił się zbudowany z drzewa chlew robotnika Raglickiego. Przypadkowo zauważyła żona R. pożar i przywołała sąsiadów, którzy zdolali wyprowadzić bydło, nim chlew splonął doszczętnie.

— **Burzenie baraków.** Na terenie między ulicami Magdeburgskiej i Wilczej we Wrzeszczu znajduje się pochodzące jeszcze z czasów powojennych osiedle, złożone z baraków. Mimo, że baraki te były dość lekko budowane, były one jeszcze do ostatnich czasów zamieszkałe, ponieważ czynsz mieszkaniowy był niski. Podczas zimy zburzono już wszystkie prawie baraki z wyjątkiem dwóch, których rozbiórka nastąpi do kwietnia. Na uzyskanym terenie pobudowana zostanie nowa ulica, po czym zostanie on oddany na budowę nowych domów mieszkalnych.

KRONIKA POLICYJNA z 15 bm.

— **Przytrzymano 11 osób,** z tych 3 bezdomnych, 3 za opilstwo, 2 celem wydalenia, 1 za spowodowanie nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego, 1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za przestępstwo celne.

— **Znaleziono:** czarny portfel z dokumentami i paszportem gdańskim na nazwisko: Kurt Felthase, czarna portmonetkę z 145,50 guld., brunatną portmonetkę z 60 fen., białą piasecz z czerwonym monogramem H., proporczyk samochodowy z trzymadłem i iniej, D. D. A. C., długość osłonową około 15 mtr. długo i o 42 cm średnicy.

Odpust św. Walentego

Onegdaj odbył się w kościele św. Józefa w Gdańsku doroczny odpust św. Walentego. Przed sumą odbyła się piękna procesja ze śpiewem polskim. Po sumie wygłosił piękne kazanie ks. prob. Rogaczewski. Udział wiernych w odpustie z miasta a nawet z dalszej okolicy, był nadzwyczaj liczny.

W sprawie pozwoleń przywozu

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego zwraca uwagę na dzisiejsze ogłoszenie w rubryce „urzędowe”, że podania o udzielenie pozwoleń przywozu należy składać do dnia 22 bm. Firmy, które nie zastąpiły się do tego terminu, będą narażone na to, że podania ich nie zostaną uwzględnione.

Nabożeństwo żałobne za Ojca św. Piusa XI w katedrze oliwskiej

Wczoraj o godz. 10 odpawione zostało w katedrze oliwskiej nabożeństwo żałobne za Ojca św. Piusa XI. Nabożeństwo celebrował w asyście licznego duchowieństwa ks. biskup gdański dr. Splet, który wygłosił też dłuższe przemówienie poświęcone pamięci zmarłego Ojca św. W nabożeństwie uczestniczyli w zastępstwie będącego na urlopie ko-

nierwsza zmarszczka
to pierwsze ostrzeżenie

to znak, że najcenniejszy ale i najdelikatniejszy kwiat — młodość — zaczyna przemijać.

Dzisiaj znalazła się jednak rada na zmarszczki!
Dzięki pracy specjalistów dermatologów, którzy zwrócili uwagę na możliwość zastosowania w kosmetyce witamin i hormonów oraz w wyniku długich badań laboratoryjnych, prowadzonych przez firmę „Antiba” udało się wyprodukować nowy i jedyny w swoim rodzaju środek kosmetyczny o wybitnie odżywczym i odmładzającym działaniu, pod nazwą „Vitaform”, którego stosowanie regeneruje zwiotczone tkanki skóry i usuwa zmarszczki. „Vitaform” — to olejek witaminowo-hormonalny do wcierania w skórę twarzy i szyi, zawierający witaminę A i hormon płciowy żeński — oestron. By uniknąć ujemnego wpływu powietrza, pod którego działaniem witaminy i hormony tracą swoją aktywność, firma „Antiba” wprowadziła opakowanie olejku witaminowo-hormonalnego

„Vitaform” w postaci ampułek szklanych, hermetycznie zatapianych, zawierających ilość olejku, wystarczającą na jednorazowy użytek. W ten sposób „Vitaform” jest środkiem gwarantowanie świeżym, czynnym i należycie działającym. „Vitaform” jest preparatem, który działa niezależnie od rodzaju skóry, t.j. bez względu na to, czy skóra jest tłusta, sucha, czy normalna. Aby uniemożliwić próby fałszowania lub podrobienia tego preparatu witaminowo-hormonalnego, firma Antiba nadała mu nazwę zastrzeżoną „Vitaform”, które to słowo wraz z firmą są uwidocznione na każdej ampułce. „Vitaform” jest do nabycia w opakowaniach, zawierających po 12 ampułek, w sklepach firmy L. SPIESS i SYN, w składach aptecznych i perfumeryach w Warszawie i w każdym większym mieście.

VITAHORM ANTIBA

Już 5.000 zł na budowę ścigacza „Pomorze”
złożył oddział Kolejowy Ligi Morskiej i Kolonialnej w Gdańsku

Kolejarze gdańscy narodowości polskiej tak żywo i realnie reagujący na wszystkie przejawy życia Polski nie mogli także pozostać obojętnymi wobec dziesiętnastej rocznicy zaślubin Polski z morzem i przybycia ORP „Orzeł” do Gdyni w dniu 10 bm. Z powodu pracy nie mogąc wziąć osobiście i gremialnie udziału w tych pięknych uroczysto-

ściach, wydelegowali swych przedstawicieli z transparentem. Ponadto w obywatelskim zrozumieniu wielkości zadań LMK, zarząd Oddziału Kolejowego w Gdańsku uchwalił wpłacić na budowę ścigacza „Pomorze” dalsze 1.500 zł. Łącznie z wpłaconymi już na ten cel w r. ub. pieniędzmi — stanowi imponującą kwotę zł 5.000.— nie licząc składek i dochodów ze sprzedaży znaczków i odznak członkowskich.

Z okazji wzruszających uroczystości gdańskich zarząd Oddziału wystosował deseńskie gratulacyjne do prezesa zarządu LMK gen. hrze. Kwaśniewskiego i dowódcy ORP „Orzeł”.

Gdańsk na fali radiowej!

Zwracamy uwagę radiostuchaczom na czwartkową audycję Rozgłośni Pomorskiej o godz. 18. P. mgr. Witold Grott z Gdańska wygłosi bowiem wtedy pogadankę n. t. „Wisła naturalna droga do Gdańska”.

Z portu gdańskiego

RUCH W PORTACH GDAŃSKIM W DNIA 14 BM.
W dniu 14 lutego weszło do portu gdańskiego 10 statków o łącznej pojemności 13.278 wrt. W tym było według bander statków szwedzkich 3, angielskich 2, oraz po jednym statku polskim, niemieckim, duńskim, greckim i holenderskim.

WYWÓZ WĘGLA PRZEZ PORT GDAŃSKI W CZASIE OD 5 DO 11 LUTEGO

W okresie sprawozdawczym wywóz z portu gdańskiego 23 statki z ogólnym ładunkiem 54.851 t. węgla. Pierwsze miejsce w tym wywozie zajmuje Francja z 18.574 t., drugie Italia z 12.452 t., trzecie Szwecja z 12.105 t., czwarte Holandia 6.010 ton, piąte Dania 4.310 ton oraz szóste Finlandia 1.500 t. Oprócz tego wywieziono w tym okresie 4.053 ton węgla bunkrowego oraz 6.793 ton kołsu do Szwecji.

PRZYWÓZ RUDY

W dniu 14 lutego weszło do portu gdańskiego grecki statek „Panos” o pojemności 3.845 wrt. z ładunkiem 6.300 ton rudy żelaznej pochodzącym z Talanta.

PRZYWÓZ FOSFATÓW

Tego samego dnia weszło do portu gdańskiego angielski statek „Akenasid” o pojemności 1.595 wrt. z ładunkiem 3.650 ton fosfatów pochodzącym z Bonu.

Epilog napadu w noc wigilijną w Sopotach

Sęd śląski w Gdańsku rozpatrywał sprawę 26-letniego Jana P. i 20-letniego Alfonsa Rohdego z Sopot, oskarżonych o wspólny napad rabunkowy, jakiego dokonali w nocy na 25 grudnia ub. roku na ulicy Elsenhardta w Sopotach na zegarmistrza Macha. Obaj oskarżeni popijali sporo w restauracji dworcowej, gdzie również przebywał Mach. Wszyscy trzej opuścili restaurację prawie równocześnie. Gdy oskarżeni zauważyli M. na ulicy Elsenhard-

ta, napadli na niego i pobili go, przy czym Rohde ukradł napadnętemu sakiewkę z pieniędzmi i kluczami.

Prokurator wniósł o skazanie obu oskarżonych na 4 lata więzienia, sąd skazał jednak P. jedynie za zadanie urazu cielesnego na 3 miesiące więzienia zaliczeniem na poczet kary aresztu śledczego, a Rohdego za rabunek na 2 lata więzienia. Ponieważ strony zrezygnowały z apelacji, wyrok uprawomocnił się.

Dwaj złodzieje stanęli przed sądem

Przed sądem jednostkowym w Gdańsku toczyła się rozprawa karna przeciw robotnikowi Fryderykowi Umlandowi z Elganowa, oskarżonemu o kradzież. Oskarżonemu przydzielono swego czasu mieszkanie w domu pewnego żydowskiego kupca. Kupiec ten likwidował swój sklep. Mieszkanie U. znajdowało się bezpośrednio obok sklepu kupca oddzielone zamkniętymi drzwiami. Pewnego wieczora w listopadzie ub. roku otworzył oskarżony gwoździem drzwi i wtargnął do sklepu, aby przywłaszczyć sobie pozostałe tam jeszcze towary. Amator cudzej własności znalazł jednak tylko kilka gwoździ, śrub i drobnych części zapasowych do roweru, ogólnej wart. 4-5 guld. Ponieważ w sklepie było ciemno, przyniósł oskarżony palącą się lampę kuchenna. W tej chwili przechodził

przed sklepem żandarm, który oczywiście przychwycił oskarżonego na gorącym uczynku. Ponieważ M. był już kilkakrotnie karany za kradzież, skazał go sąd po uwzględnieniu okoliczności łagodzących na rok więzienia.

Również przed tym samym sądem odpowiadał za kradzież robotnik Juliusz Strey z Gdańska, któremu oskarżenie zarzucało włamanie do biura pewnej firmy spedytorskiej. dokonane ub. roku. S. przelazł najpierw przez parkan na podwórzu firmy, rozbił następnie okno i wdął się do biura, które przeszukał, przy czym rozbił również drzwi szafy. Szukał przede wszystkim pieniędzy, lecz znalazł tylko 3 guldenty. Ponieważ skromny ten łup nie zadowolił go, zabrał jeszcze starą maszynę do pisania, 2 piszeczki biurowe, parę buczków. na-



PARTNER WYDANIA

Dziurawisko Dulkwicz

Kierowcy toną w dziurach na gdańskich ulicach. Na odszkodowania za ich straty gmina wydaje rocznie ok. 400 tys. zł, za ich łatanie tylko w tym roku zapłacono już milion zł z budżetu wynoszącego od lat średnio rocznie 25 mln złotych.

Odpowiadający za ten fragment funkcjonowania Gdańska Piotr Kryszewski, czwarty zastępca prezydent Aleksandry Dulkwicz wyjaśnia swoim pracodawcom, gdańskim podatnikom, jak bohater "Misia", że... zima przyszła wcześniej, a problem ma charakter ogólnopolski". Za cierpienia ogólnopolskie P. Kryszewski nie odpowiada, za dyskomfort na gdańskich ulicach jak najbardziej. Bierze za to 250 tys. zł rocznie, które uzupełnia ponad 100 tys. zł z rady nadzorczej Gdańskich Wodociągów ulokowane w koscie wody z kranu. Nadto P. Kryszewski sporo na koszt gminy podróżuje - wydał na delegacje zagraniczne 18 tys. zł - być może podpatrując dziury w innych metropoliach.

Dziury w Gdańsku tworzą... dziurę w wyborczym wizerunku Aleksandry Dulkwicz, kandydatki na kolejną kadencję i władzy nad 20 mld złotych, z których promil grzęźnie w ulicznych wiatrolomach...

Zdjęcia z ulic Gdańsk Południe, Wrzeszcza, Oliwy, Przymorza, Zaspy



2023

według liczby
odwiedzających

516 363

osoby odwiedziły
wystawę główną

4553

26.07.2023 - rekord
odwiedzin podczas
jednego dnia

> 4000

dziennych odwiedzin,
wynik osiągnięty
5-krotnie

> 150 000

odwiedzin, w rekordowym
sezonie lipiec-sierpień



**Dziękujemy za
Waszą obecność**

* dane do 12.12.2023





Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej

Wystawa ekscentrycznego Mieczysława Olszewskiego



Znany pod pseudonimem „Mieto” prof. Mieczysław Olszewski był bohaterem ostatniego wernisażu w gdańskiej galerii „W Zaułku”. Co prawda artysta biorący udział w wydarzeniu nie wybiera się jeszcze w zaświaty, ale coraz częściej wspomina o uciążliwościach dzisiejszych dni i zastanawia się jak się z tym uporać?

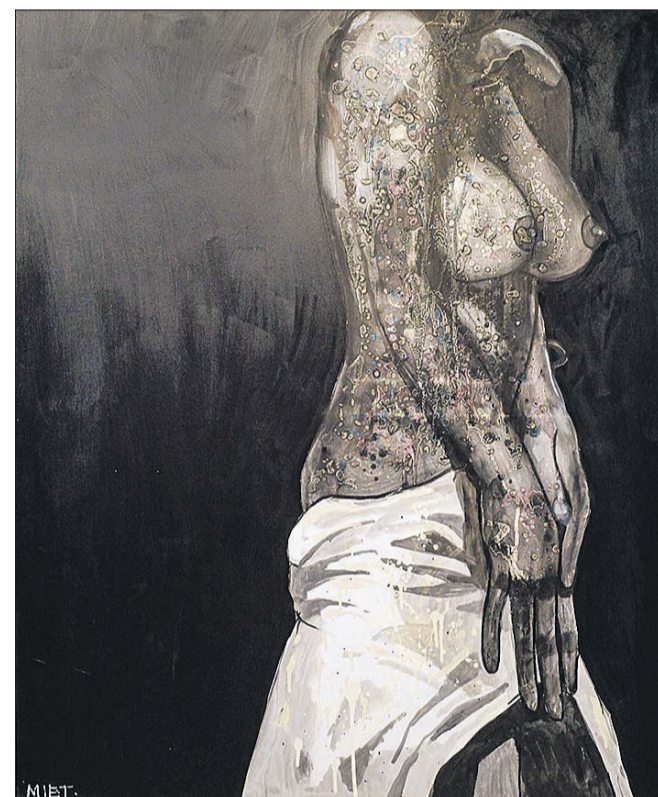
Wystawa zorganizowana przez „Gazetę Gdańską” zgromadziła nie tylko rzeszę amatorów talentu malarza. Galeria pękała w „szwach”, ale też było na co popatrzeć. W blisko 60. letniej karierze artysty widać olbrzymie doświadczenie, a nowo powstające prace nadal utrzymują wysoki poziom malarstwa. Nie widać znużenia tematem, a akty które mogliśmy zobaczyć w ilości 20 obrazów nadal wywołują zachwyt, są świeże, atrakcyjne, podwyższają ciśnienie, ale przede wszystkim stanowią o wielkim profesjonalizmie autora. Profesor Mieczysław Olszewski wychował wielu doskonałych malarzy, a sam zaliczany jest do grona najwybitniejszych wychowanków gdańskiej PWSSP.

Olszewski nie wprowadza nas w świat renesansowej golizny, ale nie odżegnuje się od fascynacji barokowych, ezoterycznych obrazów Caravaggia. Wprowadza widza w erotyczne ujęcia w stylu Bouchera. Nawet już w XIX wieku mieszczańsko-burżuazyjny mecenas nadał aktowi wysoką pozycję. Olszewski nie pokazuje wychudzonych kobiecych ciał, wręcz przeciwnie jego kobiety to panie o dorodnych kształtach i imponujących biustach.

W historii sztuki polskiej podobnie kobiety przedstawiał Jacek Malczewski, jednak jego dzieła posiadały naturalistyczną dokładność. Olszewski ma wrażenie pozbawiając swoje modelki głowy skupia się na pełnych kształtach kobiety. Może być nią każda z pań byle spełniała dwa warunki, musi kumulować pragnienie i tęsknotę za wysnionym ciałem. Można też zastanowić się nad konceptualnym walorem malarstwa profesora. Prymat idei nad przedmiotem, być może to za dalekie myślenie, bowiem w wypadku takiego spojrzenia to właśnie kobiece ciało staje się głównym obiektem zainteresowania.

Malarstwo prof. Mieczysława Olszewskiego nie zamyka się w malarstwie aktu. Co prawda wystawa poświęcona jest tylko aktowi, ale trzeba wiedzieć, że martwe natury malowane według idei sztuki Marcela Duchampa, też wypełniają część sztuki profesora.

Warto jeszcze nadmienić, że do ulubionych technik artysty należą prace graficzne i rysunki. Szczególnie karykatura, która w znaczny sposób wypełnia twórczość artysty, który mówi że ...”Tu możesz wykażać się inteligencją, dowcipem i perwersją...”.

MIET.
fot. Wojciech Erazm Felcyn

W krótkim słowie wstępnym otwierającym tę wystawę profesor Mieczysław Olszewski „Mieto” podzielił się interesującą sekwencją Jean’a Cocteau „Prawdziwa młodość to przymiot, który zdobywa się z wiekiem”. To pocieszające, lecz czy prawdziwe?

Organizatorem wystawy jest „Gazeta Gdańska”, partnerem głównym: ORLEN, patronem medialnym: Tygodnik Sieci i Radio Gdańsk.

Stanisław Seyfried

Wspólnie dla kultury i sztuki Pomorza

Partner wydania



PIŁKA W GRZE

BOMBA W GÓRĘ...

Przed tygodniem wystartowała Ekstraklasa SA i już zanotowano pierwsze niespodzianki. Lider - Śląsk Wrocław po raz pierwszy w tym sezonie poległ na własnym stadionie. Wciąż aktualny mistrz Polski - Raków Częstochowa, przegrał z broniącą się przed spadkiem Wartą Poznań. Skorzystała nad tym warszawska Legia, która zmniejszyła dystans do lidera z 11 do 8 punktów. W Krakowie osierocona po prezesie prof. Flipiaku - Cracovia rozgromiła 6:0 Radomiak w akompaniamencie roniącego Izy na trybunie Pana Sławka, radomskiego prezesa. W piątek, 16 lutego, do ligowej karuzeli dołącza Fortuna I liga z trójmiejskimi nadziejami na awans - Arki Gdynia i Lechii Gdańsk.

Oba zespoły przystępują do ostatecznej rozgrywki o ekstraklasowe szranki w różnych nastrojach. W Gdyni chwala się czterema wzmocnieniami, w Gdańsku tylko jednym. Ale nie rzecz w ilości lecz w jakości. W Arce zagrają: Alassane Sidibe - środkowy pomocnik wypożyczony do czerwca z Wybrzeża Kości Słoniowej (choć nie z kadry, który przed tygodniem zdobyła Puchar Narodów Afryki), Gruzin Tornike Gaprindaszwili, Egipcjanin Abdallah Hafez oraz Hubert Turski z rezerw Pogoni Szczecin. W Lechii pojawił się i to na ostatnie dni zgrupowania w Turcji wychowanek PSG, a ostatnio grający w rezerwach Bastii, Francuz - Loup-Diwan Guého.

Kto ma większe szanse na awans? Chyba jednak Arka, która lideruje w tabeli i w sobotę, 17 lutego, zagra w Warszawie z Polonią o zachowanie fotela lidera. To właśnie z Polonią w sierpniu na gdyniskim stadionie ub. roku gdynianie ponieśli ostatnią porażkę w lidze. Czy będzie rewanż?

Lechia z kolei w piątek, 16 lutego, gościć będzie w Gdańsku Wisłę Płock i jeśli liczy na zachowanie rokującego dy-

stansu do czołówki tabeli powinna ten mecz wygrać. Nie będzie to łatwe bowiem nie tylko Fernandez nie jest jeszcze gotowy do gry, ale także Kapić narzeka na swoje zdrowie i jego występ stoi pod znakiem zapytania.

Innym osłabieniem biało-zielonych będą puste w 80% trybuny. To pokłosie kary nałożonej na klub przez PZPN za fajerwerki jakie sobie urządzili kibice podczas meczu jesiennego Lechia - Chrobry Głogów. No cóż „taki mamy klimat”, jedni się bez troski bawią inni płacą. Tylko cierpi na tym wspólne dobro - klub.

POPI

1. Arka Gdynia	19	34	10	4	5	28-20
2. GKS Tychy	18	34	11	1	6	25-20
3. Motor Lublin	18	32	10	2	6	26-22
4. Lechia Gdańsk	19	32	9	5	5	26-17
5. Wisła Kraków	19	31	8	7	4	38-22
6. Odra Opole	19	31	9	4	6	22-17
7. Wisła Płock	19	30	8	6	5	27-24
8. Miedź Legnica	18	28	7	7	4	28-19
9. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	19	27	7	6	6	33-26
10. Górnik Łęczna	18	27	6	9	3	18-18
11. GKS Katowice	18	24	6	6	6	26-22
12. Stal Rzeszów	19	23	6	5	8	26-29
13. Znicz Pruszków	19	23	7	2	10	15-22
14. Chrobry Głogów	19	21	6	3	10	19-32
15. Polonia Warszawa	19	19	5	4	10	24-28
16. Resovia	19	18	5	3	11	19-34
17. Podbeskidzie Bielsko-Biała	18	16	3	7	8	13-25
18. Zagłębie Sosnowiec	19	11	2	5	12	14-30

W kolejnych kolumnach: mecze, punkty, wygrane, remisy, przegrane, bilans bramkowy

Lechia Gdańsk - 2023/24
(runda wiosenna)

bramkarze:

Bartłomiej Kałduński
Antoni Mikulko
Bohdan Samawski

obrońcy:

Marcel Bajko
Bartosz Bryłowski
Bartosz Brzęk
Dawid Bugaj
Andrei Chindriș
Loup-Diwan Guého
Miłosz Kalahur
Elias Olsson
David Stec

pomocnicy:

Jan Biegański
Maksym Chłań
Conrado
Louis D'Arrigo
Rifet Kapić
Filip Koperski
Tomasz Neugebauer
Dominik Piła
Jakub Sypek
Iwan Żelizko

napastnicy:

Tomáš Bobček
Bartosz Borkowski
Luis Fernández
Adam Kardaš
Camilo Mena
Kacper Sezonienko
Łukasz Zjawiński

Terminarz spotkań Lechii - runda wiosenna

- Kolejka 20 - 17-18 lutego
Lechia Gdańsk - Wisła Płock
- Kolejka 21 - 24-25 lutego
Znicz Pruszków - Lechia Gdańsk
- Kolejka 22 - 2-3 marca
Lechia Gdańsk - Resovia
- Kolejka 23 - 9-10 marca
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Lechia Gdańsk
- Kolejka 24 - 16-17 marca
Lechia Gdańsk - Zagłębie Sosnowiec
- Kolejka 25 - 30 marca
Lechia Gdańsk - Odra Opole
- Kolejka 26 - 6-7 kwietnia
GKS Katowice - Lechia Gdańsk

- Kolejka 27 - 13-14 kwietnia
Lechia Gdańsk - Bruk-Bet Termalica Nieciecza
- Kolejka 28 - 20-21 kwietnia
Górnik Łęczna - Lechia Gdańsk
- Kolejka 29 - 24 kwietnia
Lechia Gdańsk - Polonia Warszawa
- Kolejka 30 - 27-28 kwietnia
Stal Rzeszów - Lechia Gdańsk
- Kolejka 31 - 4-5 maja
Lechia Gdańsk - GKS Tychy
- Kolejka 32 - 11-12 maja
Wisła Kraków - Lechia Gdańsk
- Kolejka 33 - 18-19 maja
Lechia Gdańsk - Arka Gdynia
- Kolejka 34 - 25-26 maja
Miedź Legnica - Lechia Gdańsk

Zapasy pod szyldem Straży Granicznej

Wspaniałą tradycję zapasów w Spójni Gdańsk czy w LKS Żukowo podtrzymuje młodzieżowy klub zapaśniczy - ZKS Granica Gdańsk. W miniony weekend w hali sportowej Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Porcie miały miejsce zmagania następców Andrzeja Wrońskiego i Edwarda Wojdy.

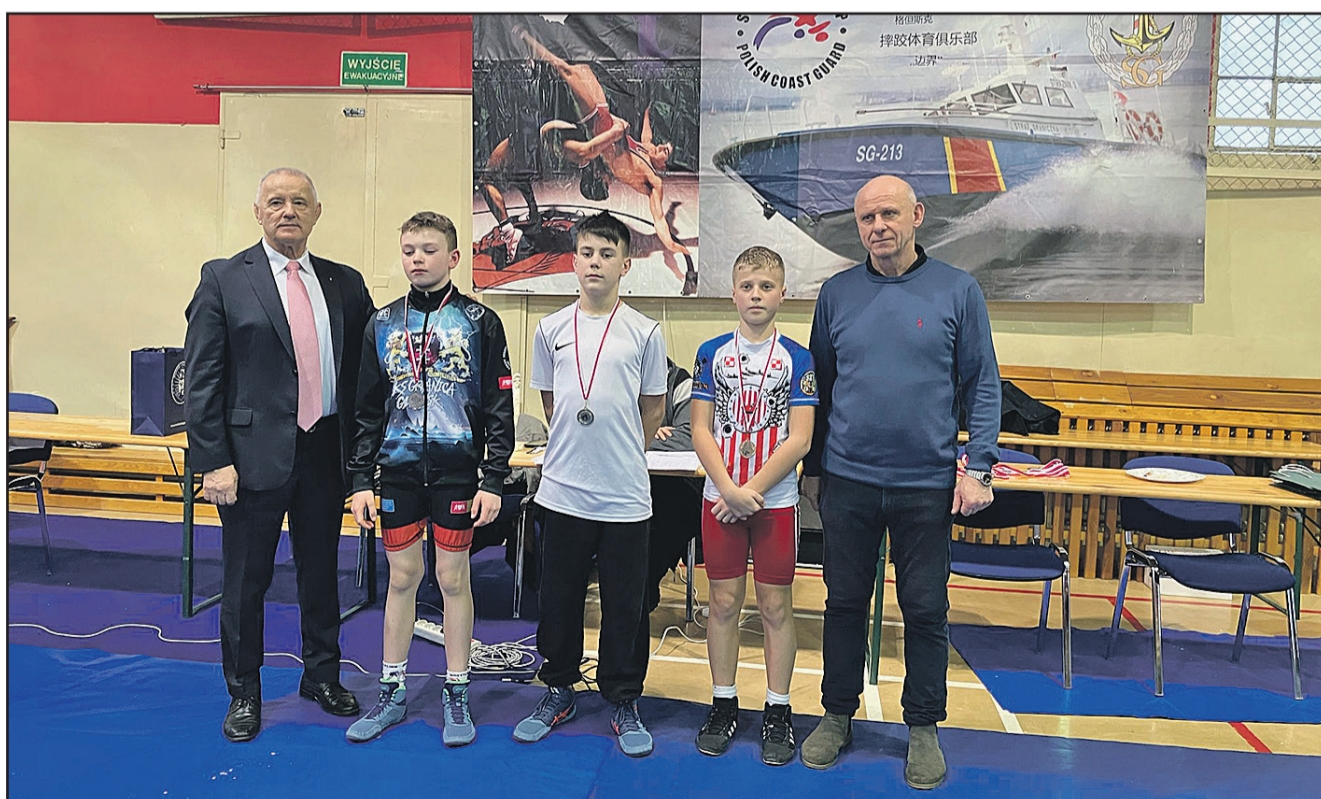
Zawody młodych zapaśników o XXVIII Puchar Komendanta Morskiego Oddziału SG zgromadziły na stracie ponad 100 uczestników z 12 klubów Polski Północnej. Zmaganiem zdolnej młodzieży patronował komendant Straży Granicznej - kontradm. Andrzej Prokopski, zawody w jego imieniu otworzył kmr Jarosław Górski. Zmagania toczyły się w dwóch kategoriach wiekowych młodzików w wieku 12-14 lat oraz kadetów 14-18 lat.

Walki były zażarte i pełne emocji. Największe wrażenie zrobił Krzysztof Kulik z ZKS Granicy Gdańsk, który wygrał w wadze do 92 kg wśród kadetów. Ale to nie wzbudziło zdziwienia, bowiem to reprezentant Polski na Mistrzostwa Europy juniorów młodszych. Większą niespodziankę sprawił Szymon Treder z GKS Cartusii Gdańsk, zwycięzca wagi do 71 kg wśród kadetów.

Trzeba wymienić opiekunów młodych zawodników, którzy marzą o pójściu w ślady swoich olimpijskich bohaterów - Wrońskiego i Wojdy. Trenerzy pełni pasji pracujący na co dzień ze swoimi podopiecznymi w trudnych warunkach to: Przemysław Gutiał (Granica Gdańsk), Dariusz Kłos (Granica Gdańsk), Bartłomiej Pryczkowski (Cartusia Kartuzy), Kazimierz Wanke (ZKS Miastko), Marcin Dobke (UKS Gryf Kartuzy), Dawid Mazur (KS Kamienica Królewska).

Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii i wag w turnieju.

Kategoria Młodzik: waga do 32 kg - Stanisław Leoniak (Cartusia Kartuzy), waga do 35 kg - Konstantyn Klepanda (MLKS Sokół Lubawa), waga do 38 kg - Kacper Bielewicz (ZKS Miastko), waga do 41 kg - Dawid Konkel (Cartusia Kartuzy), waga do 44 kg - Mateusz Pokojowski (MLKS Sokół Lubawa), waga do 48 kg - Leon Brodziński ((ZKS Miastko), waga do 52 kg - Szymon Torkowski (ZKS Granica Gdańsk), waga do 57 kg - Olgierd Kowalewski (ZKS Miastko), waga do 62 kg - Maciej Komorowski (ZKS Granica Gdańsk), waga do 68 kg - Piotr Rodak (ZKS Miastko), waga do 75 kg - Ksawery Mięsak (LKS Żuławy Nowy Dwór Gdański),
Kategoria Kadet: waga do 51 kg - Wiktor Piotrowicz (Luks



Kłobuk Lidzbark Warmiński), waga do 60 kg - Jakub Potraz (UKS Ajaks Gdańsk), waga do 65 kg - Kacper Golonka (KS budowlani Olsztyn), waga do 71 kg - Szymon Treder (GKS Cartusia Kartuzy), waga do 80 kg - Noe Wolski (GKS Cartusia Kartuzy), waga do 92 kg - Krzysztof Kulik (ZKS granica Kętrzyn).

Klasyfikacja drużynowa: 1 - ZKS Granica Gdańsk, 2 - ZKS Miastko, 3 - UKS Gryf Kartuzy, 4 - GKS Cartusia

Kartuzi, 5 - MKS Sokół Lubawa, 6 -UKS Ajaks Gdańsk, 7 - Luks Kłobuk Lidzbark Warmiński, 8 - KS Budowlani Olsztyn, 9 - LKS Żuławy Nowy Dwór Gdański, 10 - KS Olimpia Zapasy Elbląg, 11 - KS Kamienica Królewska.

W imieniu organizatorów nad zawodami profesjonalnie czuwał Zbigniew Grzegorowski z ZKS Granicy Gdańsk.

Sztafety sprawnościowe ponownie w GOM

Po kilkuletniej przerwie do rywalizacji Gdańskiej Olimpiady Młodzieży wracają „sztafety sprawnościowe” czyli wyścigi sprawnościowe najmłodszych reprezentantów szkół podstawowych. Zawody przeznaczone są dla dzieci uczęszczających do klas 1 i 2. Eliminacje do zawodów finałowych rozpoczną się w kwietniu.

Drużyny chcą wziąć udział w rozgrywkach proszone są o zapoznanie się z regulaminem dyscypliny oraz zestawem zabaw i zgłoszenie szkoły poprzez elektroniczny system rejestracji szkół tzw. SRS.

Dla przypomnienia, reprezentacja szkoły składa się z 16 uczniów w tym: 3 dziewcząt i 3 chłopców + 2 rezerwowych (dziewczynka i chłopiec) urodzonych w roku 2011 i młodszych oraz z 3 dziewcząt i 3 chłopców + 2 rezerwowych (dziewczynka i chłopiec) urodzonych w 2010 roku. Więcej informacji znaleźć można pod adresem internetowym: www.gzsiss.pl

Zawody zostaną przeprowadzone w oparciu o 8 konkurencji, z których na każdym etapie rozgrywek wylosowane zostanie 5 zabaw.

Zestaw gier zabaw

1. Bieg sztafetowy

Zawodnik z pałeczką sztafetową w ręku, biegnie do półmetka i obiega go a na-

stępnie biegnie do rzędu przekazując pałeczkę kolejnemu zawodnikowi w strefie zmian.

Wygrywa zespół, który szybciej wykona zadanie.

Sprzęt: pałeczka sztafetowa, stojak (ustawiony na półmetku).

2. Bieg z kozłowaniem piłki

Zawodnik biegnąc kozłuje piłkę koszykową, którą na półmetku wymienia na piłkę siatkową. Piłkę przekazuje w strefie zmian następnemu zawodnikowi. Wygrywa zespół, który szybciej wykona zadanie.

3. Wyścig pajaków przodem

Pierwszy z rzędu wykonuje podpór tyłem i porusza się przodem do płotka (ustawienie płotka w połowie drogi do półmetka).

Przechodzi pod płotkiem, wstaje i biegiem okrąża półmetek.

W drodze powrotnej przechodzi pod płotkiem i dobiega do strefy zmian i przekazuje go następn-

mu zawodnikowi w strefie zmian. Wygrywa zespół, który szybciej wykona zadanie. Sprzęt: płotek, stojak.

4. Skok w dal łączony

Zawodnicy stają na linii startu i po kolei wykonują skok w dal z miejsca. Wyniki poszczególnych zawodników sumuje się (kolejny zawodnik staje w miejscu lądowania poprzedzającego)

5. Sadzenie ziemniaków

Zawodnicy biegnąc do półmetka, „sadzą ziemniaki” (woreczki) do rozłożonych na trasie trzech pierścieni, a po jego osiągnięciu wracając „zbierają ziemniaki” (woreczki) i przekazują je w strefie zmian następnemu zawodnikowi. Woreczek powinien mieć kontakt z pierścieniem. Jeżeli nie ma kontaktu z pierścieniem należy wrócić i poprawić „sadzenie ziemniaka”.

Wygrywa zespół, który szybciej wykona zadanie.

Sprzęt: 3 woreczki, 3 pierścienie, stojak.

6. Ślalom z piłką lekarską (1 kg)

Pierwszy zawodnik rozpoczyna bieg z piłką lekarską trzymaną w rękach. Biegnie ślalomem pomiędzy pachołkami do półmetka. Okrążając półmetek wraca na linię zmian ślalomem trzymając piłkę w rękach. Piłkę na linii zmian przekazuje następnemu zawodnikowi.

Wygrywa zespół, który poprawnie i najszybciej wykona zadanie.

Sprzęt: piłka lekarska (1 kg), 3 pachołki, stojak.

7. Bieg z pierścieniem

Zawodnik biegnie z pierścieniem w ręku i zakłada go na pachołek, obiega stojak na półmetku i w drodze

powrotnej zabiera pierścień, który oddaje następnemu zawodnikowi w strefie zmian.

Wygrywa zespół, który szybciej wykona zadanie.

UWAGA- Pachołek znajduje się w połowie drogi do półmetka.

Sprzęt: pierścień, pachołek, stojak.



Zaproszenie na Turniej Piłki Siatkowej Par Mieszanych „Walentynki 2023”

Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego zaprasza na XVII Turniej Piłki Siatkowej Par Mieszanych „Walentynki 2024”, który odbędzie się 17 lutego 2024 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 ul. Meissnera.



Jak zwykle, celem zawodów jest popularyzacja piłki siatkowej wśród młodzieży oraz integracja i rozpowszechnia-

nie sportu i rekreacji jako formy aktywnego wypoczynku.

Wszyscy biorący udział w zawodach zobowiązani do

zapoznania z regulaminem zawodów i dostarczenia organizatorowi, najpóźniej do dnia rozpoczęcia zawodów

podpisanego kompletu dokumentów: Karta zgłoszenia, Zgody. W przypadku udziału w zawodach osób niepełnoletnich, w/w oświadczenia składane są przez rodzica lub opiekuna prawnego. Organizatorem XVII Turnieju Piłki Siatkowej Par Mieszanych „Walentynki 2024” jest Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego (GZSiSS).

O możliwości udziału decydować będzie kolejność zgłoszeń. Wstępnie organizator zakłada możliwość startu 18 drużyn (36 zawodników). W zawodach bezpłatnie mogą wziąć udział dziewczęta i chłopcy z gdańskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych z rocznika 2005 i młodszy. Każda szkoła może wystawić maksymalnie 4 drużyny.

Zgłoszenia zawodników należy dokonać poprzez wypełnienie obowiązującego druku i przesłanie go na adres email organizatora. Opiekunowie zawodników w dniu zawodów, przed ich rozpoczęciem, mają obowiązek przekazać organizatorowi zgłoszenie startujących uczniów – potwierdzone przez dyrektora szkoły lub nauczyciela. W przypadku uczniów startujących indywidualnie, zgłoszenie dostarczają rodzice lub opiekunowie prawni dziecka.

Zawody zostaną rozegrane w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 znajdującej się przy ul. Meissnera na 4 boiskach o wymiarach 7m x 4,5 m. Szczegóły dotyczące gier zostaną przedstawione zespołom przez sędziego głównego

na odprawie technicznej w dniu zawodów.

Organizator przewidział dla uczestników następujące nagrody: statuetki za miejsca I - III, komplet medali dla wszystkich uczestników, dyplomy oraz słodczyce. Wszystko to ufundowane zostało przez Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego. Dekoracja zwycięzców odbędzie się tuż po zakończeniu turnieju.

Program zawodów:

- godz. 9.30 – 9.50 zgłoszenie drużyn i losowanie grup,
- godz. 9.50 odprawa techniczna,
- godz. 10.00 – 12.00 gry eliminacyjne,
- godz. 12.00 – 13.30 gry finałowe,
- godz. 13.30 zakończenie turnieju.